

KV WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p. sobota, 25 kwietnia 1942 r.
Nr.P- 69,B.

DEPESE.

/Wydanie wieczorne ./

NOWY NALOT NA ROZTOKE.

Jerozolima. 25/IV /Radio/ Ubiegłej nocy samoloty brytyjskie dokonały drugiego z kolei nalotu na niemiecki port na Bałtyku Roztokę. Szczegółów bombardowania jeszcze nie ogłoszono. Wiadomo jednak, że samoloty brytyjskie osiągnęły dobre wyniki. Głównym celem bombardowania były zakłady Heinkla.

Podano jednocześnie dalsze szczegóły o poprzednim ciężkim bombardowaniu Roztoki. W pierwszym nalocie uczestniczyły samoloty brytyjskie najcięższego typu, zaopatrzone każdy w kilka ton bomb. Niemcy zapalili na brzegu morza wielkie ogniska by zmylić lotników sprzymierzonych. Zabiegi te nie udały się, albowiem w samym mieście spowodowano ogromne pożary. Miasto paliło się bardzo wyraźnie. Nalot trwał godzinę, ale wiele ton bomb zdołano zrzucić na różne obiekty w Roztoce. Szczególnie straszliwe spustoszenie spowodowano w stoczniach i w zakładach Heinkla.

WALKI POWIETRZNE NAD MALTA.

Jerozolima. 25/IV /Radio/ Wczoraj nad Malta strącono jeden samolot niemiecki, jeden ciężko uszkodzono, a 11 samolotów ucierpiało ślabciej. Straty te zadane były głównie przez myśliwce brytyjskie. Naloty aparatów "osi" spowodowały tym razem wiele ofiar i wyrządziły szkody.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Jerozolima. 25/IV /Radio/ Ostatni komunikat sowiecki donosi, że w dniu 24 bm. nie ważnego nie stało się na froncie. W dniu 23 bm. strącono 25 samolotów niemieckich kosztem 11 samolotów sowieckich.

Walki ograniczały się, jak donosi dodatek do komunikatu, do starć

lokalnych głównie pod Leningradem i pod Smoleńskiem. Pod Leningradem Niemcy stracili 1000 ludzi. Pod Smoleńskiem usiłowali uchwycić inicjatywę w swoje ręce, lecz natarcie ich zostało odzysane.

W ciągu ub. dwóch dni Niemcy mieli 1200 zabitych przy przeprowadzaniu szeregu przeciwuderzeń na frontie pod Kalininem. Natarcia te zostały odparte. Kilka niemieckich czołgów uległo zniszczeniu. Na innym odcinku frontu Rosjanie złamała ostrą opór niemiecki i zajęli pewną unocioną wieś. Wielu Niemców zostało zabitych, lub wziętych do niewoli.

Pewna jednostka rosyjskiej kawalerii, która wyparła Niemców z innej wsi, zaopatrzona była w broń świeżo zdobytą na Niemcach.

Korespondent Reutera w Kujbyszewie donosi, że topniejący śnieg na północnych odcinkach frontu odkrywa w dalszym ciągu tysiące trupów niemieckich. Pod Juknowem, gdzie toczyły się ciężkie walki, odkryto wspólny grobowiec niemiecki, w którym spoczywały zwłoki setek żołnierzy Hitlera.

PO WYPADZIE NA BOULOGNE.

Jerozolima. 25/IV /Radio/ W wyniku niedawnego wypadu brytyjskich oddziałów specjalnych "commandos" na brzegi Francji pod Boulogne, miejscowe władze niemieckie aresztowały 150 mieszkańców tego miasta, oskarżając ich o współdziałanie z wojskami brytyjskimi. Podobne represje nastąpiły, jak przypominamy, po wypadzie brytyjskim na Saint Nazaire.

Do Boulogne przybył marszałek v. Runstedt by na miejscu zapoznać się z metodą walki oddziałów "Commandos" oraz z następstwami ich ostatniego wypadu. Runstedt skrytykował

miejscowe dowództwo niemieckie, za-
rzucając oficerom szereg zaniedbań.

INSPEKCYJA MINISTRA LOTNICTWA VICHY.

Jerozolima.25/IV /Radio/ Niemiec-
ka agencja oficjalna donosi, że mi-
nister lotnictwa Vichy gen. Jeannequin
opuścił samolotem Vichy i wiał się
do Afryki Półn. celem przeprowadze-
nia inspekcji.

WALKI W BURMIE.

Jerozolima.25/IV /Radio/ Z Czung-
kingu donoszą o dalszych gwałtownych
natarciach japońskich na lądokrzy-
dło wojsk chińskich. Za cenę ciężkich
strat Japończycy zdokali posunąć się
ku północy.

Oddział japoński, który zdokł o-
bejść ruchem flankowym Chińczyków do-
tarł do północnych przedmieść miejsc-
owości Loikaw. Został jednak odparty
przez Chińczyków. Japończycy po o-
trzymaniu posiłków uderzyli znowu na
północną część miasta. Garnizon choń-
ski zdokł jednak przebić się przez
kordon wojsk japońskich i nawiązać
znowu łączność z głównymi siłami chiń-
skimi.

Na froncie wzdłuż rzeki Irrawaddy
po zajęciu przez Chińczyków miasta
Jenangnung, Japończycy otrzymali no-
we posiłki i ruszyli znowu do natar-
cia. Walki rozgrywają się obecnie w
pobliżu rzeki Pin. Wzdłuż drogi ko-
lejowej na północ od Peimana natę-
żenie walk wzrosło. Japońskie jedno-
stki pancerne wspierane są tam przez
lotnictwo. Chińczycy stawili jednak
ostry opór i Japończycy musieli zejść
z pola walki, pozostawiając wielu
zabitych. Jeden czołg japoński oraz
jeden wóz pancerny zostały zniszczo-
ne, a Chińczycy zdobyli ponadto sze-
rogi karabinów maszynowych. Walki roz-
wijają się obecnie na północ od Pyn-
mana.

WALKI POWIETRZNE NAD NOWA GWINEA.

Jerozolima.25/IV /Radio/ Z Mel-
bourne donoszą o gwałtownej walce
powietrznej, jaka rozegrała się nad
Portem Moresby, leżącym u brzegów
południowej Nowej Gwinei. Nieprzyja-
ciel trzykrotnie usiłował bombardo-
wać Port Moresby, lecz osiągnął zni-
kome wyniki. W głównym nalocie ucze-
stniczyło 8 ciężkich bombowców japoń-
skich, którym towarzyszyły myśliwce.
Lotnictwo australijskie bombardowało
okupowane przez Japończyków miasto
Lae w północnej Nowej Gwinei.

W czwartek rano lotnictwo sprzy-
mierzone bombardowało żeglugę, bara-

ki, magazyny i gniazda cekaemów w
Rabaul na Nowej Brytanii.

WALKI NA FILIPINACH.

Melbourne.25/IV /R/ Dokoła wyspy
Corregidor na Filipinach trwa nieprzer-
wany pojedynk ognia artyleryjskiego.
Baterie amerykańskie ostrzeliwały sku-
picnia wojsk japońskich. Japończycy
wysadzili znowu desanty na wyspach
Ilo, Capaiz i Antique. Wylądowały
tam oddziały piechoty, wyposażone w
artylerię i czołgi. Wojska amerykań-
skie prowadzą tam walki opóźniające.
Na wyspie Mindanao rozwija się spo-
radyczna akcja patroli.

PODROŻ MINISTRA EVATTA.

Jerozolima.25/IV /Radio/ Austra-
lijski minister spraw zagranicznych
i szef misji australijskiej w St.
Zjednoczonych dr. Evatt opuszcza St.
Zjednoczone i udaje się do Londynu
celem odbycia narad z premierem Chur-
chillen. Min. Evatt podkreślił, że
strategia generała Mac. Arthura na
południowo-wschodnim Pacyfiku daje
już dobre wyniki.

LOSY FLOTY FRANCUSKIEJ.

Nowy Jork.25/IV /R/ Admirał Auboy-
neau, który jest dowódcą sił mor-
skich Wolnej Francji, oświadczył, że
jego zdaniem należałoby raczej prze-
konywać dla akcji gen. de Gaulle
admiratów floty Vichy, niż zwykłych
marynarzy. Chociaż niektórzy ofice-
rowie marynarki Vichy odnoszą się
niechętnie do Anglii, a inni uważa-
ją, że są związani dyscypliną z
admiralem Darlanem, to przecież,
gdyby dano im rozkaz walki przeciw
Anglii, wielu z nich opuściłoby sze-
regi sił zbrojnych Vichy.

Admirał dodał, że wiele okrętów
Vichy jest gotowych do służby na mo-
rze. Okręty Wolnej Francji nie bę-
dą atakowały okrętów Vichy za wyjąt-
kiem wypadków, gdyby jednostki Vichy
oskaniwały statki handlowe "osi",
lub uderzyły pierwsze na siły mor-
skie Wolnej Francji.

KS. GLOUCESTER NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

Kair.25/IV /Polskie-Radio/ W
czasie swego pobytu na Środkowym
Wschodzie, ks. Gloucester, młodszymi
brat króla angielskiego, odwiedził
Brygadę Karpacką.

W sobotę król Egiptu Faruk po-
dejmował księcia śniadaniem.